

GAZETA SAMBORSKA

pismo dla spraw ekonomicznych i społecznych

okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:

mieсяcznie . . . 1 kor. — h.	półrocznie . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50	całorocznie . . 10 „ —

Numer pojedynczy 20. h.

Pronumerować można w Administracji w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES
REDAKCYI
w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośnie Redakcyi nie odpowiada Rękopisów nie zwraca się

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agencjach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Ferentza i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

Dział c. k. galic. Tow. gospodarskiego.

I. Z Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie.

Komisya dla organizacji handlu materiałem rzeczym zwraca szczególniejszą uwagę producentów bydła, że w sierpniu i we wrześniu konjunktura targowa w Wiedniu bywa szczególnie korzystną: zaczęłyby przysposobić na ten czas odpowiedni materiał.

Z Komisji dla organizacji dostaw wojskowych. Dnia 27. czerwca br. odbyła się konferencja w c. i k. Intendanturze XX. korpusu, na której uchwalono zwrócić się do Oddziałów Towarzystwa, interesowanych w dostawie siana, słomy, drzewa i węgla, o podanie miejscowych cen targowych w oznaczonych bliżej miejscowościach, mając na względzie towar średniej jakości i ograniczając się co do węgla na produkcje krajową. Ceny te mają służyć za podstawę do ustalenia cen przy dostawach. Po udzieleniu wyjaśnień przez Nadintendanta co do najważniejszych szczegółów nowych dyrektyw, a w szczególności co do pewnych braków, sformułowanych przez dra cam Augusta Rodakiewicza, uchwalono odbyć najbliższą konferencję dnia 1. lipca b. r.; przyjąć do wiadomości, że Delegatami Komitetu przy rozprawach ofertowych będą p. p.: Adam Kozłowiecki i Bronisław Janowski.

Na konferencji w c. i k. Intendanturze, która się odbyła dnia 1. bm. ustalono ceny zasadnicze dla powyższych artykułów prowiantowych w myśl nowych dyrektyw, które podane zostaną do wiadomości.

II. Z Oddziału handlowego c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego.

Notowania na giełdzie węgierskiej stale się podnoszą i dzięki temu, oraz skutkiem słabej podaży starych zapasów nowe zboże zyskuje u nas wyższe ceny, a gotowe łatwiej zbyć. Również na obcych rynkach

zauważyć się daje tendencja zwykła, co przypisać należy głównie szczupłym zapasom poprzednich zbiorów.

III. Z c. i k. Intendantury 10. korpusu w Przemyślu. L. 3900. z r. 1908.

Wyciąg z zawiadomienia w sprawie zaprowiantowania na rok 1908/9. i przypuszczalnego zapotrzebowania na ten okres żyta i chleba dla wojsk i zakładów c. i k. wojska i obrony krajowej; tudzież potrzebnej ilości owsa tylko dla Oddziałów i zakładów c. i k. wojska liniowego oddzielnie dla własnego zarządu i dla zaprowiantowania w drodze dzierżawy.

W stacy i magazynach prowiantowych w Przemyślu. (Pikulice i Żurawica) wynosi zapotrzebowanie we własnym zarządzie około 44'000. etm. żyta i 53'000. etm. owsa, zaś dla stacyi prowiantowej w Stryju zakupi Intendantura około 6'000. etm. żyta i 3'000. etm. owsa, a dla stacyi w Jarosławiu 18'000. etm. żyta i 21'000. etm. owsa.

Dokładne oznaczenie zakupić się mającej ilości żyta i owsa ogłoszone zostanie około połowy września br. Obrona krajowa zabezpiecza dla siebie potrzebą ilość owsa we własnej administracji.

Żyto i owies dostarczane być mogą w nmówionych, stałych ratach miesięcznych najdalej do 30. maja 1909. r. z dostawą do poszczególnych magazynów prowiantowych.

Przy zaprowiantowaniu w drodze dzierżawy obowiązany jest przedsiębiorca na podstawie umowy z nim zawartej, dostarczać powyższe artykuły w ciągu trwania tejże umowy regularnie w pewnych okresach czasu wprost Oddziałom wojsk, do odbioru zboża uprawionym.

Pokrycie zapotrzebowania przeprowadzane będzie w sposób następujący:

1) We własnym zarządzie a w szczególności a) przez zakupną zwyczajem handlowym od stowarzyszeń

gospodarskich za zapłatą w gotówce lub też w ratach umówionych.

Aż do zupełnego pokrycia zapotrzebowania przyjmować będzie Intendantura od producentów pisemne lub ustne oferty, b) przez zakupną odręczne z natychmiastową dostawą i zapłatą. Bliższe szczegóły co do tego rodzaju zakupną ogłoszone zostaną w ciągu sierpnia b. r., c) w drodze ogólnej konkurencji przyczem przyjmowane będą oferty zarówno od producentów, jak i od handlujących zbożem.

2) Zoprowiantowanie w drodze dzierżawy, przyczem a) przede wszystkim uwzględniane będą oferty Towarzystw gospodarskich.

Po ogłoszeniu dokładnych cyfr co do ilości zapotrzebowania wnosić mogą producenci oferty w czasie najpóźniej do 30. września 1908. r.

Towarzystwa gospodarskie, Komitety, Oddziały, Kółka rolnicze wnosić mogą oferty opiewające na kilka lat, jednakże w tym tylko wypadku, jeżeli w odnośnych stacyach liwerunkowych zobowiążą się własnym kosztem zbudować potrzebne magazyny. W tym wypadku doliczać się będzie jednakże do ceny dzierżawnej dodatek z tytułu amortyzacji i oprocentowania kapitału inwestycyjnego, podczas gdy po upływie okresu dzierżawnego, budynki te bez dalszego wynagrodzenia mają przejść na własność skarbu wojskowego. — b) Zapotrzebowanie niepokryte w sposób, jak w punkcie a. zabezpieczone zostanie w drodze publicznego konkursu, przyczem przyjmowane będą oferty zarówno od producentów, jak i od handlarzy zboża. (Dok. nast.)

Korespondencje Rady Oddziału c. k. galic. Tow. gosp.

Wielmożny Pan Albert Knaw w Smolnicy. L. 248.

Praszamy o spieszne nadesłanie świadectwa weterynaryjno-lekarskiego, które przedłożyć musimy Komitetowi razem z odnośnym zgłoszeniem.

W Samborze dnia 11. lipca 1908.

K. WASILEWSKI.
(Z POLA ESPERANTISTO).

MOWA LUDZKA.

(Ciąg dalszy).

Miejsce języka greckiego, zajęła następnie i zapanowała w Europie na całe wieki średnie aż do wieku 19-go — popierana przez kościół katolicki — łacina. W zakładach naukowych uczono przeważnie po łacinie i każdy człowiek nawet ze średnim tylko wykształceniem znał do pewnego stopnia język łaciński. Nie zawsze to był wykwitny język łaciński, jak przypuszczać należy z anegdotki o uczniu, który stłukł butelkę piwa, niosąc ją, a obawiając się tak zwanego „signum“, tłumaczył się po łacinie, jak umiał: „Ego is per lapis, lapis mik, ego fic, et cerevisia ex butelcam bul, bul, bul“

W każdym jednak razie uczono się łaciny i znano ją. Pamiętam, że ojciec mój, który chodził do szkół pijarskich po roku 1820., nierównie łatwiej i lepiej mówił po łacinie, aniżeli ja po skończeniu wydziału filozoficznego.

Przy schyłku ponowienia łaciny, świetność i przepych dworu francuskiego za Burbonów, zwłaszcza za panowania Ludwika XIV. wprowadziły język francuski

do wszystkich prawie dworów europejskich i do salonów arystokracji europejskiej.

Ale kiedy język grecki w starożytności wnikał we wszystkie słoje narodu, do którego się dostał, już średniowieczna łacina była dostępną tylko dla tych, którzy kształcili się w szkołach, a język francuski został przyjętym prawie wyłącznie tylko przez sfery dworskie, dyplomatyczne, ludzi bogatych i arystokracji.

Tymczasem życie płynie coraz dalej i dalej, a płynąc samo szybko, nie pozwala nikomu i niczemu bezkarnie ociążać się zbyt ciężko i pozostawać w tyle.

Wiek 19. celuje zwycięską walką z przyrodą — walka zwycięska do tego stopnia, że na przełomie z wiekiem 20. zmienia się już ona chyba w tryumfalny pochód. Człowiek zapanował nad przestrzenią i nad czasem. I nie wystarczy mu już jego dawny, ciasny i cichy kątek. Rwie się on na szerszy świat, i to rwie się nie tylko bogaty, ażeby używać dostatków, ale rwie się i każdy, kto chce coś zdobyć lub czegoś się dobić. A więc i przemysłowiec i uczonej i kupiec, a nawet i rzemieślnik: wszyscy, aby zdobyć więcej wiedzy i skuteczniej w zawodzie swoim pracować. I pomimo, iż znajdują się tacy, co skrzętnie starają się zalepić szczeliny, jakimi przedostaje się światło, ludzie jednak coraz bardziej garną się do światła.

Ale z jakimże trudem im to przychodzi? Ile sił i energii muszą na to zużyć? A jedną z najtrudniejszych do pokonania przeszkód, jest obca mowa.

Ciężko uczuwa tę przeszkodę i artysta, szukający wzorów piękna u obcych — ciężko uczuwa ją i uczący się student, i badacz, któremu literatura, ojczysta nie wystarcza, a już najciężej uczuwa tę zaporę biedak, który nie mogąc wyżywić siebie i nakarmić głodnych dzieci, porzuca stare swoje śmiecia i za morzem szuka chleba i lepszej doli. Jakże ciężko muszą wszyscy oni walczyć z trudnościami obcej mowy?

Bardzo też słusznie legenda Starego Zakonu przedstawia powstanie różnych języków przy budowie wieży Babel jako skarcie Boże.

O! i jakie skarcie Boże! Nawet ludzie zamożniejsi, którzy posiadają dostateczne środki materialne na to, aby już w dzieciństwie przy pomocy bon i guwernantek cudzoziemek uczyć swe dzieci obcych języków, mają z tego powodu oprócz ponoszonych kosztów wiele jeszcze kłopotów i przykrości. (Dok. nast.)

Sprawa porozumienia słowiańskiego.

Członek rosyjskiej Rady państwa, Maksym Kowalewski ogłosił w tygodniku: „Revue politique et littéraire“ z dnia 27. czerwca br. artykuł p. t.: „L'emballement Slave“, w którym traktuje o podjętych staraniach w sprawie porozumienia Słowian.

Porozumienie to ma na celu wyrzucenie się z opieki niemieckiej. Zainicjowane zostało ono dzięki ostatnim porażkom Rosji i temu przeświadczeniu, że interes Rosji nie leży bynajmniej na dalekim wschodzie, lecz raczej na zachodzie.

Oszukani niejednokrotnie przez Niemców Rosyanie, zrozumieli nareszcie, iż jest niebezpieczne, aby Austria i Niemcy, sąsiadujące ze sobą, same decydowały o sprawach obchodzących wszystkich Słowian.

Pierwszym objawem tego zainteresowania się Rosyan sprawami słowiańskimi było oświadczenie Izwołskiego co do uregulowania sprawy macedońskiej, drugim zaś gorące przyjęcie trzech deputowanych Słowian austriackich w Petersburgu.

Co się tyczy samego porozumienia, to ma się ono głównie skierować przeciw Niemcom, zaś oparte będzie na zasadzie „równi z równymi“, bez żadnej hegemonii rosyjskiej, nie będzie więc to dawnym panslawizmem.

Nikt nie żąda natychmiastowej zmiany granic politycznych, „każdy zostanie jak dotychczas, obywatelem austriackim, rosyjskim, tureckim czy pruskim, ale służyć będzie jednocześnie „sprawie wspólnej“ i dokładać starań, aby polityka jego kraju objęła kierunek wszystkich Słowian.“ Ale to jest możliwe pod jednym tylko warunkiem: „konieczne jest, aby wojna, bądź jawna, bądź ukryta, jaką Rosyanie i Polacy prowadzą od 300. lat ustąpiła, aby wszyscy obywatele cesarstwa kerczystaliby z tych samych swobód i aby te swobody zawierały w sobie prawo, wedle którego Polacy mogliby kształcić swoje dzieci w ich języku rodzinnym.“

Kowalewski ma nadzieję, że porozumienie Polaków i Rosyan jest na dobrej drodze, ale Polacy mają jeszcze powody do obaw, jako obywatele drugiego rzędu. W końcu zaznacza jednak p. Kowalewski, że od wizyty deputowanych austriackich do dnia dzisiejszego nic nie zrobiono, lecz przypisuje to po części nieodpowiedniej chwili, w jakiej Zjazd w Pradze ma się odbyć.

Z wiedeńskiej uroczystości jubileuszowej.

(Dokończenie)

Siódma grupa przedstawiała wojenny pochód z końca XVI. wieku. Oddział niemieckich wojowników, pod dowództwem polnego kapitana Lazarusa Schwendiego powraca do Wiednia po walkach stoczonych z Turkami na kresach monarchii.

W ósmej grupie przedstawiono zwycięzców z pod Nordlingen (r. 1634.) z czasów 30 letniej wojny. Na czele cesarskich, bawarskich i hiszpańskich wojsk postępują wodzowie: Gallas, Piccolomini, Werth i Isolani, w tryumfalnym pochodzie.

Grupa dziewiąta stanowiła obraz z drugiego oblężenia Wiednia przez Turków. W dniu 13. września 1683. wkraczą do stolicy zwycięskie wojska a na ich czele rycerze trzymający w dłoniach zdobyte na Turkach buńczuki, chorągwie i trofea.

Obok króla Sobieskiego podążają niemieccy udziałni książęta i wodzowie, biskupi: Kolonitsch i Sinelli, kapucyn Marco d'Aviano obok licznych zastępów duchownych, a dalej tłum dzieci, których ojcowie zginęli na wałach fortecznych podczas szturmów, a w końcu lud otaczający wozy z bogatymi łupami wojennymi zamykał ten świetny i malowniczy pochód.

W grupie X. główną atrakcją stanowił książę Eugeniusz, który za czasów Karola VI. odznaczył się w wojnie sukcesyjnej jako jeden z najznakomitszych wodzów. Otoczenie księcia składało się z generałów i dowódców wojsk postępujących za nim w tryumfalnym pochodzie. Potrzebne do wyekwipowania tej grupy mundur, broń i akcesoria z owych czasów, dostarczone zostały przez muzea i główny arsenał we Wiedniu.

Grupa XI przedstawiała następujące epizody z czasów Maryi Teresy a mianowicie: a.) wniesienie do burżu w dniu 21. listopada 1740, książęcego kapelusza, b.) wjazd dam i dostojników dworu do Schönbrunnu i c.) wiadomość o zwycięstwie pod Kolinem.

W grupie XII. przedstawione były oddziały wojsk z czasów siedmioletniej wojny, które się odznaczyły w bitwach pod Kolinem i Rossbachem. Na czele tych wojsk postępowali generałowie, Daun, Laudon, Hadik i inni.

W grupie XIII przedstawiono wiejską uroczystość dożynków i winobrania z czasów cesarza Józefa II., na co składały się cztery pysnie przystrojone wozy wyobrażające cztery pory roku.

Grupa XIV. ilustrowała scenę z czasów Franciszka I. a mianowicie: powrót wojsk walczących we Włoszech przeciw Francuzom.

Grupa XV. Zwycięzca z pod Aspern Arcyksiążę Karol w otoczeniu swych generałów, na czele pułków, które pod Esslingen, Aspern, Wagram i Eselbergem odznaczyły męstwem i walecznością.

Grupa XVI. Pospolite ruszenie Tyrolczyków z r. 1809. Sławni obrońcy wolności: Audrzej, Hofer, Speck-

bacher i Haspinger wyruszają na czele poważnego zastępu włościan w narodowych strojach, z armatami, wyrzniętymi sztandarami w bój z nieprzyjacielem.

Grupa XVII. Bardzo malowniczy obraz tak zwanego „Corso“ w Praterze, z czasu wiedeńskiego kongresu. Amazonki, jeźdźcy, jakoteż rodziny arystokratyczne w wspaniałych powozach dążą do Prateru celem wzięcia udziału w uroczystości powitania wiosny.

Grupa XVIII. Obraz ruchu ożywionego na ulicach Wiednia a w szczególności widok gromadki włościan powracających z targu do domu, za nimi spieszą wozy pocztowe, jeźdźcy, podróżni, wozy z myśliwymi a dalej drożki, muzykanci i komedyanci w niezwykłych strojach.

Grupa XIX. przedstawiała armię marszałka polnego Radeckiego w r. 1848. — składającą się z wszystkich gatunków broni. Pochód ten odbywał się przy dźwiękach muzyki wojskowej z tego okresu, przygrywając marsza Radeckiego.

Grupa XX. składająca się z deputacji wszystkich licznych wiedeńskich stowarzyszeń i cechów z chorągwiemi i sztandarami, rozpoczął się pochód hołdowniczy, który obejmował reprezentacje wszystkich krajów koronnych monarchii i grupy włościan w strojach narodowych przedstawiające ciekawsze obrazy z życia, zwyczajów i obyczajów tych ludów. Grupy te postępowyły za sobą w następującym porządku:

Pierwszą stanowił liczny orszak włościan niemieckich z Czeskiego lasu, przedstawiający pochód weselny, następnie uroczystość dożynkową a w końcu obrazy z życia flisaków, leśników i górników. — Druga grupa dalmatyńska, imponowała szlachetnością typów, tudzież barwnością i bogactwem strojów narodowych.

Następne miejsce wyznaczono grupom z wachodniej Galicji, które przedstawiały dożynki na Podolu, wesele huculskie, pochód strzelców lwowskich i banderye różnych powiatów, między którymi znalazł się i konny oddział przedmieszczan samborskich.

Po grupach z niższej i wyższej Austrii odsłonił się zachwycający obraz krakowskiego wesela, którego uszykowaniem i artystycznym nłożeniem zajęli się słynni malarze nasi: Kossak, Tetmajer i Uziębło.

Grupa ta składała się z 800. osób, których połowa towarzyszyła orszakowi weselnemu i dożynkowemu, druga zaś stanowiła banderyę konną Krakusów, składającą się z 4. szwadronów dzielnej jazdy pod dowództwem hetmana, (malarza Wojciecha Kossaka) i licznych oficerów.

Krakowskie wesele poprzedzało trzech drózbów na koniach, z których jeden trzymał różdżkę weselną. Za nimi postępowo konno 50. parobczaków. Pannę młodą przedstawiała córka posła z Bieńczyca, p. Zofia Ptakówna, młodą zaś, malarz Henryk Uziębło.

W parokonnym wozie siedzieli państwo „starostowie“ otoczeni gośćmi weselnymi na koniach. Starostę przedstawiał naczelnik gminy Tomice, Józef Stefczyk, a starościnią, pani Anna Tetmajerowa (żona malarza z Bronowic.)

Muzyka umieszczona w ogromnym i kwiatami সু- to przystrojonym wozie, w ciągu całego pochodu wygrywała skoczne i wesołe krakowiaki i mazury, co na milionowych zastępach spektatorów bardzo miłe sprawiło wrażenie.

Postępowyły w dalszym ciągu grupy: z Solnogrodu, Styrii, Karyntyi, Krainy, Szląska, Bukowiny, Morawii, Istrii i Triestu, Galicji z Gradyski, a w końcu z Tyrolu i Przedarulanii.

Kończącą grupę stanowiły deputacje wiedeńskich towarzystw sportowych w malowniczych strojach, które poczuwały się również do obowiązku złożenia hołdu Monarsze, który pomyślnym rozwojem stowarzyszeń tych mocno się interesuje.

Pamiętajmy o Polskiej Bursie ludowej w Samborze.

Przy grach zakładach etc. pamiętajmy o T. S. L.

Wiadomości bieżące.

Obchód Grunwaldzki w Samborze. Dziś w niedzielę, dnia 12. bm. jako w 498. rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem, urządza Samborskie Koło T. S. L. uroczysty obchód narodowy, na który wszystkich Polaków ziemi samborskiej zaprasza Zarząd Koła. Program: O godzinie 9. rano punkt zborny i ugrupowanie pochodu na ulicy Batorego obok gimnazjum. O godz. 9:45. rano wyruszenie pochodu do kościoła parafialnego. O godz. 10. przed południem: Uroczyste nabożeństwo dziękczynne z kazaniem w kościele parafialnym. O godz. 12. w południe manifestacyjny pochód z kościoła w około rynku przed pomnik Kościuszki, gdzie przemówią posłowie do Rady państwa: dr. Roger br. Bataglia i Wiącek, którzy przybycie swoje zapowiedzieli. W pochodzie tym obowiązuje się wziąć jak najliczniejszy udział wszyscy Rodacy z miasta i z okolicy, tudzież wszystkie Towarzystwa pojskie ze sztandarami a to celem zamianifestowania solidarności narodowej i zjednoczenia się wszystkich warstw naszego społeczeństwa do wspólnej, a niezmordowanej pracy. Na skutek odezwy ogłoszonej w dniu 9. bm. przez T. S. L. Wydział i Zarząd wszystkich miejscowych polskich Towarzystw wezwały swoich członków do gromadnego wzięcia udziału w uroczystości i w pochodzie, który

przy sprzyjającej pogodzie przewyższy niewątpliwie pod względem ilościowym wszystkie urządzone dotąd w Samborze obchody. Wczoraj, dnia 11. bm. urządzona została iluminacja kartkami, która funduszowi T. S. L. przysporzyła wcale pokaźną kwotę.

Z Wydziału polskiego gimn. Tow. „Sokół“ w Samborze. Baczność! Wzywa się wszystkich druhów do wzięcia udziału w obchodzie grunwaldzkim w dniu 12. lipca br. Punkt zborny — sala Sokoła, godz. 9. rano. Czołem! Wydział.

Sejm galicyjski obradować będzie w bieżącym roku przez siedm tygodni, tak samo jak czeski, który według oświadczenia ministra - prezydenta Becka zwolany zostanie 10. września.

Mianowania. Wydział krajowy zamianował dra Zygmunta Lewickiego, b. demonstratora lwowskiego uniwersytetu, pierwszym sekundaryuszem tutejszego szpitala. Komisarz budowy tut. sekcji konserwacyi na przesterzeni kolei Sambor—Turka: Wojciech Sądół zamianowano starszym komisarzem budowy.

Nowe starostwa. W myśl zapowiedzi p. namiestnika Bobrzyńskiego, wyrażonej w mowie przy objęciu urzędowania, ma być utworzonych w Galicji kilkanaście nowych starostw. Plan nowego podziału kraju na starostwa został już opracowany i w tych dniach otrzymano go już w Wiedniu. Według projektu namiestnika przybędzie 17. nowych starostw, powykraywanych z tych wielkich powiatów, gdzie było ludności ponad 90'000. Kreowanie nowych starostw następować będzie stopniowo. W roku przyszłym jest zamiar utworzenia pięciu starostw.

Z notaryatu. Minister sprawiedliwości przeniósł notaryusza, Roberta Adamskiego z Bóbrki do Sambora. P. Adamski obejmuje notaryat wakujący po śmierci ś. p. Wilhelma Kasparka, w jesieni br.

Konkurs na 50. wolnych miejsc w bursie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń Urzędników prywatnych im. Jerzego hr. Dunin-Borkowskiego we Lwowie, przy ul. Szymonowiczów 6. ogłasza Wydział centralny tego Towarzystwa. Przyjęci być mogą tylko uczniowie gimnazjów i szkół realnych a pierszeństwo mają synowie względnie sieroty urzędników prywatnych, członków lub emerytów Towarzystwa. mogą jednak być przyjęci także synowie nieczłonków. — Podania o przyjęcie do bursy wnieść należy do Wydziału centralnego Towarzystwa (Lwów, hotel Żorża) najpóźniej do 31. lipca 1908. Do podania ma być dołączona metryka chrztu, lekarskie świadectwo zdrowia i szczepionej ospy i ostatnie świadectwo szkolne z dobrym postępem. Inne bliższe warunki przyjęcia do bursy poda na żądanie Wydział centralny Towarzystwa.

Obniżenie ceny soli. W numerze dzisiejszym naszego pisma w dziale ogłoszeń ukazało się obwieszczenie Krajowego Zarządu sprzedaży soli przy Wydziale Krajowym we Lwowie ogłaszające, że począwszy od dnia 10. lipca br. wchodzi w życie obniżenie ceny soli w całym kraju do 20. groszy za jeden kilogram soli, czyli za okartonowaną topkę soli warzonki, względnie jedno-kilogramowa paczkę kartonową soli mielonej. Obniżeniem tem znosi tedy Wydział krajowy różnorodność cen, którą powodował dotychczasowy sposób obliczania tych cen ze względu na mniejsze czy większe oddalenie danej miejscowości od saliny lub na trudniejszą czy dogodniejszą warunki komunikacyi. Ta jednolitość ceny, przynosząc znaczną korzyść w postaci zniesienia ceny, podaje zarazem ludności naszego kraju możliwość kontroli nad handlarzami, sól sprzedającymi, ludność bowiem należycie o ujednostajnieniu ceny uwiadomiona, nie pozwoli handlarzom tym pobierać ceny wyższej aniżeli 20. groszy tem bardziej, że każdej chwili dla umożliwienia powołanym organom usunięcia nadużyć otwartą jest dla wszystkich droga zażalenia do Krajowego Zarządu sprzedaży soli przy Wydziale Krajowym we Lwowie wprost, albo za pośrednictwem władz gminnych, wydziałów powiatowych, starostw, straży skarbowej i żandarmerji.

Egzamin dojrzałości uczniów tut. c. k. Seminarjum nauczycielskiego odbył się w dniach od 19. czerwca do 4. lipca br. pod przewodnictwem c. k. krajowego Inspektora, p. Jana Matijowa. Egzamin złożyli: 1.) Andryszyk Franciszek, 2.) Bassarab Michał, 3.) Byczkowski Marcin, 4.) Błażowski Leon, 5.) Bochenek Leon, 6.) Borecki Piotr, 7.) Bryła Alfred, 8.) Burak Jan, 9.) Choma Mieczysław, 10.) Czerniawski Ambroży, 11.) Czmytyk Jan, 12.) Derbin Władysław, 13.) Dobrowolski Bronisław, 14.) Dropaner Zygmunt, 15.) Enegel Grzegorz, 16.) Faryon Jan, 17.) Gargas Bazyl, 18.) Gełemej Teodor, 19.) Głogowski Stanisław, 20.) Grech Jan, 21.) Horodyski Aleksander, 22.) Isański Maciej, 23.) Jaekulak Emil, 24.) Jancur Mikołaj, 25.) Kaczmar Józef, 26.) Kaszycki Bazyl, 27.) Kandykiewicz Szymon, 28.) Kiwała Józef, 29.) Kobryn Piotr, 30.) Krućko Mikołaj, 31.) Kulczycki Zenobiusz, 32.) Lebensart Feliks, 33.) Łuszn Jakób, 34.) Łazarów Bazyl z oznaczeniem, 35.) Łoza Michał, 36.) Materna Michał, 37.) Mścisz Michał, 38.) Mudrycki Adam, 39.) Pater Bronisław z oznaczeniem, 40.) Peter Aleksander, 41.) Proć Florjan, 42.) Putakiewicz Antoni, 43.) Sopoćki Michał, 44.) Skreńko Mikołaj, 45.) Szewczuk Jan, 46.) Szumny Eustachy, 47.) Terlecki Włodzimierz, 48.) Twardoń Franciszek, 49.) Tysowski Mikołaj, 50.) Walezyk Michał, 51.) Węgrzyniak Józef, 52.) Winnikow Mikołaj, 53.) Wróblewski Sylwester, 54.) Zubryj Michał, 55.) Bobowski Stanisław. Dwóch uczniów reprobowano na 1. rok, 8. przeznaczono do egz. popr. po upływie 3. miesięcy.

Czytelnia kolejowa w Samborze za staraniem tut. stowarzysz. „Gwiazda“ urządza dziś, w niedzielę, dnia 12. bm. wycieczkę do Spasa, gdzie po przybyciu odbędzie się zabawa ogrodowa przy urozmaiconym pro-

gramie. Odjazd do Spasa umyślnym pociągiem o godz. 1.40. po poł., powrót zaś o godz. 10. wieczorem.

Z życia towarzyskiego. Ślub panny Heleny Kuźniewiczówny, z p. Aleksandrem Dąbrowskim, profesorem gimnazjalnym ze Lwowa, odbył się w dniu 11. br. w tut. kościele farnym.

Pasporty do Rosji. Pisma warszawskie ogłaszają następujące rozporządzenie: Cudzoziemcy, przybywający do Rosji, mogą przemieszkować na podstawie swych paszportów pół roku, z prawem kilkakrotnego przejazdu tam i z powrotem przez granicę, zaś po sześciomiesięcznym terminie muszą wyrobić sobie t. zw. widy rosyjskie. Ponieważ przy stosowaniu tego przepisu wynikały dość częste nieporozumienia, od jakiego terminu należy obliczać czas 6. miesięczny czy od daty pierwszego przyjazdu, czy ostatniego, wyjaśniono obecnie władzom celnym i policyjnym, że termin ten należy liczyć od przedstawienia paszportu do zameldowania po raz pierwszy.

Akcya ratunkowa w Tustanowicach utrudniona została wskutek powrotnego, silniejszego niż poprzednio — wybuchu szybu „Oil — City“, jaki nastąpił w nocy z dnia 8. na 9. b. m. Temperatura w okolicy tego szybu podniosła się do tego stopnia, iż pionierzy i robotnicy zajęci sypaniem ziemi, cofnąć się musieli od wału ochronnego wstecz o kilkadziesiąt kroków. Jeżeli nie nastąpi jeszcze silniejszy wybuch, pożaru nie będzie można ugasić prędzej, jak do tygodnia.

Centralny Związek galicyjskiego przemysłu fabrycznego we Lwowie przeniósł biura swoje do domu przy ulicy Trzeciego Maja l. 16. I. piętro.

Odpowiedź Redakcyi. Sz. Pani Józefina J.. Autorka J. J. lub Janina J. znaną jest od lat kilku Czytelnikom Gazety Samborskiej, nie ma zatem obawy, ażeby który z nich nważać mógł Sz. Panię za twórczynię pięknego wierszu, który pod tytułem: „List pierwszy“ umieszczony był w poprzednim numerze naszego pisma. Jeżeli jednakże istotnie zdarzyło się, że ktoś z bliższych znajomych Jej (przez pomyłkę) złożył Pani z tego tytułu hołd i gratulację jako wysoce malentowanej i natchnionej lutnistce, ostrzejszy ton skierowany być powinien przez Panią nie przeciw nam, lecz tylko przeciw pochlebcy, na którego rafinerji Szan. Pani zawczasu się nie poznała. Donosimy w końcu Szan. Pani, że Współpracowniaka nasza, jak dotąd, tak i w przyszłości temi samemi literami: J. J., oznaczać będzie. swe prace.

L. 3557.

Rozpisanie licytacji.

Magistrat miasta Sambora rozpisuje niniejszem licytację ofertową, na budowę koszar dla jednego batalionu piechoty z budynkami podrzędnymi i magazynu augmentacyjnego. Kosztorys wynosi okragło K. 360000. Plany szczegółowe, kosztorys i warunki można przeglądać codziennie w Miejskim Urzędzie budowniczym.

Oferty wnosić należy do dnia 15. sierpnia b. r. godz. 12. w południe do Magistratu.

Sambor, dnia 3. lipca 1908.

MAGISTRAT.

1-3

Dr. Józef Steuermann.

L. cz. E. 1637/8.

Edykt licytacyjny.

Dnia 14. sierpnia 1908. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w Oddziale Nr. III. sądu tut. licytacja realności w Olszaniku whl. 150 z przynależnościami.

Parcele budowlane, role i pastwiska oceniono na 4128. K. 10. hal., z przynależnościami zaś na 826. K. Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3302. Kor. 72. hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziale Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze Oddział III. dnia 16. czerwca 1908. 1-1.

L A S

o przestrzeni 136. a względnie 204. morgów z drzewostanem młodym jodłowym i brzożowym w odległości 12. klm. od Sambora — z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość w drukarni p. p. Wiesenberg'a i Trojana.

Edykt licytacyjny.

Dnia 14. sierpnia 1908. o godzinie 9^{1/2} przed południem odbędzie się w Oddziale Nr. III. Sądu tutejsz. licytacja a) połowy realności whl. 217 w Olszaniku, b) 1/4 części realności whl. 157, w Olszaniku.

Nieruchomości powyższe oceniono: Budynki gospodarskie ogród, rolę, łąkę i pastwisko ad a) na 2100 K., ad b) na 1250. Kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 1400. K., ad b) 833. K. 35 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziale Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze, Oddział III. 1-1. dnia 26. czerwca 1908.

Konkurs.

Wydział Tow. polskiej bursy ludowej w Samborze ogłasza konkurs na 56 miejsc dla uczniów szkół ludowych, wydziałowych i seminariów nauczycielskich.

Do podania należy dołączyć metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, świadectwo zdrowia i deklarację, mocą której ojciec (matka lub opiekun) zobowiązuje się płacić regularnie za umieszczenie syna.

Oplata miesięczna wynosi 16. koron, część spłaty można złożyć w naturaliach (kartofle, kapusta, drzewo).

Podania wnosić należy do końca lipca br. na ręce prof. seminarium naucz. p. Ignacego Sekury, sekretarza Towarzystwa.

W Samborze dnia 10. lipca 1908.

Dr. Alfred Braun

ordynuje od 1. listopada 1907. w nowym mieszkaniu, w ksmienicy pani Schneidrowej pod 1. 10. w rynku. 35

Dr. Alexander Ruczka,

były asystent polikliniki dentystycznej w Krakowie, specjalista w zakresie chorób jamy ustnej i dentysta ordynuje już od g. 9—12 i od 3—5 w Samborze. Rynek, kamienica P. Ladena. 91.

OBROŃCA

Dr. Oktaw Hlavaty

PRZENIOŚŁ KANCELARYĘ WE LWOWIE NA UL. WAŁOWĄ l. 11. II. PIĘTRO.

Ogłoszenie.

Krajowy Zarząd sprzedaży soli przy Wydziale Krajowym we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że począwszy

od dnia 10. (dziesiątego) lipca b. r.

wszystkie krajowe składy solne, jak również wszystkie miejskie i wiejskie filie tych składów sprzedawać będą

Sól krajową

po 20 (dwadzieścia) groszy za 1 (jeden) kilogram


to jest w okręgach, sprzedających sól warzonką za jedną topkę soli warzonki, opakowaną w karton, w okręgach zaś zaopatrywanych w sól kamienną, za jedno-kilogramową paczkę kartonową soli mielonej.

We Lwowie w lipcu 1908.

Krajowy Zarząd sprzedaży soli przy Wydziale krajowym we Lwowie.

L. cz. E. 875/8.

DACHÓWKI I, II, i III klasy
POLECA PAROWA FABRYKA
dachówek, cegieł i rurk dremowych.
NADBY — WOLTYCZE, pocz. kolej i telegr. w miejscu.
Cenniki i próbki na żądanie gratis i franco.
9—52.



Singera
Maszyny do szycia

trzeba kupować tylko w naszych sklepach, które pod poniżej podanym znakiem rozpoznać można:

Nikt nie powinien iść na lep ogłoszeń, które nie mają innego celu jak przez nadużycie nazwiska „SINGER“

wprowadzać na targ zużyte już maszyny. Naszych maszyn do szycia nie oddajemy odsprzedawcom, tylko sprzedajemy je wprost potrzebującej publiczności.

SINGER Co.
Akc. Tow. maszyn do szycia.
Sambor, ulica Kopernika l. 4.

„K A P O K U“

PODUSZKI od 7 K., JAŚKI od 2 K. KOŁDRY —
MATERACE — PIERZYNY — PODUSZKI
17 dla niemowląt
WYKONUJĄ NA ZAMÓWIENIA

Bracia Rożankowscy
S A M B O R.

Bracia Rożankowscy

(Rynek Nr. 28.)

Polecają po cenach najniższych
w wielkim wyborze.

Buciki damskie i męskie Rękawiczki
Diana i Derby, Kałosze, Pończochy,
Szkarpetki.

świeży transport **Kapeluszy** wiosennych
PARASOLE, KOSZULE, MANSZETY,
KOŁNIERZE, KRAWATY,
36 WACHLARZE, SZNURÓWKI,
PERFUMY, MYDEŁKA.

Poszukuję karbownika,

wdowca -albo kawalera, a także i fornała żonatego, którego żona mogłaby pełnić służbę. Żąda się świadectwa, Tak karbownik, jakoteż i fornał dostaną wikt. Listowne zgłoszenia przyjmuje: Obszar dworski Sianki.

3

pokoje i kuchnia z osobnym wchodem, mały ogródek, studnia w podwórzu wraz z przynależnościami **zaraz do wynajęcia** — w Samborze, ulica Przemyska, przy ulicy Krzywej dom p. Jarosza. 4.

Sztuczna WYLEGARNIA,
tudzież

Sztuczna Kwoka

DO NABYCIA
POD KORZYSTNYMI WARUNKAMI.
Bliższa wiadomość w Administracji Gazety Samborskiej lub wprost u właścicielki na Powodowej, dom Schneidrowej. 1-2

NA KASZEL
kto się nie leczy, dopuszcza się
pownego samobójstwa
KAISERA
piersiowe karmelki
ekstrakt słodowy, bardzo sma-
czny wypróbowany przez le-
karzy i zalecany przeciw ka-
szlowi, chrypcie, katarom, za-
flegmieniu i katarowi gardła.
4512 notaryalnie uwierzy-
telnionych świadectw
świadczą skuteczność tego
leczniczego środka. 74
Paczki po 20 i 40 hal.
Puszka 80 hal.
u S. W. Langingera, i w aptekach
pp. J. Pankiewicza, H. Wohla i
J. Lepiankiewicza w Samborze i
w aptek. G. F. Tobiaszka i E. G.
Reina w Drohobyczu.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo
koncesyonowane

**Biuro podróży
i spedycyjne**
Zofii Biesiadeckiej
Oświęcim, (dworzec)
sprzedaje bilety okrętowe
I., II. i III. klasy
do Ameryki i Kanady
oraz bilety kolejowe amerykań-
skie i kanadyjskie.
Prospekty darmo i opłatnie.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Pu-
bliczność tak Samborską jakoteż zamiejscową,
iż z dniem 11. maja 1908.
na mocy uzyskanej konsesji przez
Wysokie c. k. Namiestnictwo

DRUKARNIA

istniejąca od roku 1885.
Leona Schwarza i Stanisława Trojana
PRZESZŁA NA WŁASNOŚĆ

**Arnolda Wiesenberga
i Stanisława Trojana**

która mieści się w kamienicy

Samborskiej Kasy Zaliczkowej
w Samborze, w rynku l. 32.,

gdzie też wykonuje wszelkie zamówienia w zakres sztuki
drukarskiej wchodzące jakoto:

Czasopisma, dzieła i broszury wszelkiej objętości
i w różnych językach. Tabele biurowe, gospodarcze,
przemysłowe i t. p. Listy, kowerty, karty koresp.
i rachunki. Bilety wizytowe i zaproszenia weselne.
Afisze wszelkiej wielkości i w różnych kolorach
po cenach umiarkowanych.

Dziękując wielce Sz. P. T. Publiczności za do-
tychczasowe poparcie, upraszamy najuprzejmiej o dal-
sze łaskawe względy, a staraniem naszym będzie wszel-
kim wymogom Sz. P. T. Odbiorców zadość uczynić.

Z głębokim szacunkiem
A. Wiesenberg i S. Trojan.

Starszego lekarza sztabowego i rzyka dra G. Schmidta
SŁYNNY

OLEJEK SŁUCHOWY

usuwa chwilową głuchotę, cieczenie z uszów, szum
w uszach i przytępiony słuch nawet w zastarzałych
wypadkach. Sprowadzić można za 2. zlr. flaszkę z opi-
sem użycia, przez aptekę

H. RUBLA

przedtem

Z. Ruckera we Lwowie.

ZA SPŁATĄ W RATACH!

ZEGARKI tudzież **KLEJNOTY** ze
złota i srebra wysyła każ-
demu za spłatą w ratach miesięcznych od 3. koron
począwszy dom wysyłki zegarków **MENDL**
we Wiedniu IX|I. Porzellangasse Nr. 25.
Cennik za nadesłaniem marki pocztowej. 60-156

M. Gorkij.

„RZEŻ ŻYDÓW“

Tłumaczył T. G. — Nakładem Stanisława Trojana w Samborze
Do nabycia po 30 h. w księgarni F. M. FERENTZA
i w drukarni A. Wiesenberga i S. Trojana w Samborze.

Filia: Wyłącznej sprzedaży na wschodnią Galicyę

krajowego węgla kamiennego
z kopalń: Gwarectwa Jaworznickiego
J. E. Andrzeja hr. Potockiego we Lwowie

zalożona w dniu 1. lipca 1905 w Samborze Blich l. 1
pośredniczyć będzie w dostarczaniu powiatom:
samborskiemu i starsosamborskiemu **WĘGLI**
kamiennych w ładunkach (na razie tylko) wagonowych
opłacone do stacji kolei w Samborze po następujących
cenach za wagon (o 10.000 Kg.) obow. od 1/10. 1907.

I. Węgla grube z Jaworzna 250 K. — h
II. „ kostkowa I. „ 250 „ — „
III. „ „ II. „ 225 „ — „
IV. „ orzechowe I. „ 200 „ — „
V. W. orzechowe II. 180 K. — h. VI. Węgla miślowe 160 K. —

Cena powyższych gatunków węgla z Jaworzna dla
odbiorców z magazynu kolejowego w Starym Samborze
wyższą będzie na wagonie o 10 K., a węgli ze Sierszy
o 7 K. 30 h. od ceny w Samborze. W magazynie kole-
jowym **Dublany Kranzberg** cena każdego wagonu wyższą
będzie od samborskiej o 9-90 K. dla węgla z Jaworzna
wreszcie dla stacji **Nadyby Wojutyce** cena dla węgla
z Jaworzna wyższa na wagonie od ceny w Samborze
o 5. Kor. 10 h.

Łaskawe zamówienia przyjmuje dyrektor filii
Stanisław Stefanowski.

ROZKŁAD JAZDY

ważny od 1. maja 1908.

Przyjeżdżają	Odjeżdżają
z Drohobycza: 6:58 rano	do Drohobycza: 11:35 przedp.
11:15 przedpołudniem	6:35 wieczór
6:25 wieczór	10:08 wieczór
12:40 w nocy.	3:11 rano
z Chyrowa: 5:42 rano	do Chyrowa: 7:08 rano
11:20 przedpołudniem	11:40 przedpołudniem
6:10 wieczór 10:01 wieczór	4:05 po południu
3:07 rano.	6:40 wieczór
z Lwowa: 8:11 rano	1:10 w nocy
11:25 przedp. 6:15 wieczór	do Lwowa: 5:47 8:18 rano
1:00 w nocy	11:45 przedpołudniem
z Sianek: 7:40 rano	6:55 wieczór
11:00 przedpołudniem	do Sianek: 8:30 rano
6:26 wieczór	1:37 w południe
Rudek: 7:25 rano.	6:50 wieczór

W trzech tygodniach oduczam

JAKANIA

Lwów, Chodkiewicza Nr. 7. II. p. W. T.

DRUKARNIA

A. Wiesenberga i S. Trojana poszukuje PANNE.

Konikowe mydło

liliowo-mleczne.

Najłagodniejsze mydło - - -
- - do pielęgnowania skóry.

Zarząd centralnej stacji Filii kraj.
Towarz. chowu drobiu w Samborze
oferuje począwszy od 1. marca 1908.

JAJA wylęgowe

od rasowych kur:

Minerek czarnych, Minerek białych, Orpingtonów, Ku-
kułek belgijskich, Langshanów białych i Zielononózek
polskich, po cenie 20. halerzy za 1. sztukę, zaś od
kaczek Pekingów olbrzymich po 24. hal. za sztukę.

Członkowie Filii Tow. chowu drobiu płacą po-
wyzszej ceny.

Zamówienie uskutecznione będą w kolejnym po-
rządku, z przyznaniem pierwszeństwa odbiorcom, którzy
się wcześniej zgłosili.

Nowa polska FABRYKA tutek CYGARETOWYCH

„ŚWIT“

we Lwowie, przy ulicy Miłkowskiego L. 2.

Odnaczona za wyroby swoje na wystawie przy-
rodniczo lekarskiej i higienicznej zjazdu Lekarzy i Przy-
rodników polskich — uchwała z dnia 25. lipca 1907.
medalem brązowym — rozszerzyła i zaopatrzyła się w
dobrowy towar najlepszej marki z najprzedniejszych
fabryk francuskich i krajowych.

Z tytułu tego zjednuje sobie coraz szersze koła
odbiorców nie tylko w kraju, ale uzyskuje z każdym
dniem silniejszy zbył w wywozie do krajów południo-
wych monarchii i poleca Szanownej publiczności wyroby
swoje jako tutki zdrowotne. — Wyrób krajowy.

TUTKI te znajdują się już w handlu
p. Zacharskiego w Samborze.

Zarząd sprzedaży nawozów sztucznych w Samborze

stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realność
pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki

nawozów sztucznych

jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mi-
neralne tudzież mączkę żuźlową Thomasa w cenie
nabycia — i pośredniczy w zbiorowych, całowagono-
wych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia
P. T. Rolnikom kosztów przewozu. — Nawozy sztuczne
sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy
Kółek rolniczych w Krakowie.

„ELWIRA“

NAJWIĘKSZY ZAKŁAD

ARTYSTYCZNO-FOTOGRAFICZNY

OTWORZONY
W SAMBORZE

przy ul. Zamojskiego 8. poniżej domu W. Pana Dra
Sobolewskiego

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY
W ZAKRES ART. FOTOGR.
WCHODZĄCE.

PO CENACH NAJER PRZYSTĘPNYCH.

ZDJĘCIA WYKONUJE SIĘ BEZ
WZGLĘDU NA STAN POGODY.

Zamówienia na nawozy sztuczne

z fabryk belgijskich lub krajowych przyjmuje: Sekre-
taryat Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego
w Samborze.

P. T. Członkowie Oddziału Samborskiego wpisy-
wać mogą swe zamówienia do księgi ofertowej, która
wyłożoną jest w biurze Oddziału każdego czwartku i co
niedzieli, w godzinach urzędowych.

W każdym mieszkaniu najsilniejszą
wilgoć i grzyb
usuwa się patentowanym sposobem zapomocą
„GLAZURYNY“
od lat 10-ciu wypróbowanego
i niezawodnego środka
PATENTOWANE NIEPALNE
„PLYTY SŁOMIANE“
z fabryki „HYGIENNA“
do budowy ścian działowych, (głosu nieprzepuszcza-
jących) domków, willi, baraków, wież naftowych,
baszt wiszących, erkierów, wykładania ścian dre-
wnianych i budowy pokoi na strychach.
Tysiące metrów kwadratowych spotrzebowano
już do budowy we Lwowie i na prowincyi.
Zamówienia przyjmuje:
Spółka handlowa w Samborze
Blich l. 1 Wyspa.